

Decydujący życiowy zwrot



Ewangelia dzisiejszej niedzieli szczegółowo opisuje powrót syna marnotrawnego do domu ojca. Nasza uwaga koncentruje się zasadniczo na momencie wchodzenia syna do domu i na reakcjach, jakie temu towarzyszą. Najpierw radość ojca, który *wybiega mu naprzeciw, bo syn, który zaginął, odnalazł się, był umarły, a znów ożył*. Potem szczere wyznanie syna: *ojcze, zgrzeszyłem?* Dalej widzimy przygotowania do *wielkiej uczyty* z powodu powrotu syna. I jest jeszcze opis reakcji *drugiego syna*, który *zamiast cieszyć się* z powrotu brata okazuje dość mieszane uczucia z tym związane. Hieronim Bosch, malarz niderlandzki, ok. 1498 r. namalował obraz syna marnotrawnego w samym momencie jego życiowego zwrotu, gdy opuszcza swoje stare rozpustne życie i oddala się od niego, kierując się w stronę ojcowskiego domu. Widać tam osoby, z którymi dotąd obcował, z którymi trwonił majątek swego ojca. Widać jeszcze gospodę, w której przeżywał większość swego czasu. Na jego twarzy rysuje się rozterka, związana z porzuceniem dotychczasowego życia i decyzją jego całkowitej przemiany i powrotu. Na obrazie widać też furtkę, która symbolizuje przejście przez bramę, którą jest Chrystus. Powrót syna do domu ojca miał swój początek tam, gdzie narodziła się decyzja: *zabiorę się i pójdę do ojca*. To tam dokonał się jego życiowy zwrot. Także w naszym życiu nawrócenie zaczyna się w sercu, tu jest początek naszej drogi do Boga. Panie mój, obudź w moim sercu zdecydowaną wolę powrotu do ciebie. **[prob.]**